

Prezydent chce ograniczyć wolność zgromadzeń

12 listopada 2011

Jak informuje PAP, prezydent Bronisław Komorowski jeszcze dziś (11.11.2011 r. – przyp. WM) „spotka się ze swoimi współpracownikami, aby rozważyć, czy obecne prawo regulujące kwestię organizowania zgromadzeń jest wystarczające”. Spotkanie ma odbyć się „w kontekście ewentualnego wniesienia przez prezydenta inicjatywy ustawodawczej”, jako że prezydent w związku z dzisiejszymi wydarzeniami, czyli incydentami podczas warszawskiej manifestacji z okazji Święta Niepodległości (zniszczono m. in. wozy transmisyjne TVN24 i Polsatu), „opowiada się za wzmocnieniem uprawnień władz samorządowych w zakresie decydowania o możliwości organizowania demonstracji”.

Stan prawny na dzień dzisiejszy jest taki, że zgromadzenia publiczne nie wymagają zezwolenia, a jedynie zawiadomienia organu gminy właściwego ze względu na miejsce zgromadzenia. W wyjątkowych przypadkach (jeśli jego cel lub odbycie sprzeciwiają się Prawu o zgromadzeniach lub naruszają przepisy ustaw karnych, lub też odbycie zgromadzenia może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach) organ gminy może zakazać zgromadzenia lub je rozwiązać na podstawie art. 8 lub art. 12 Prawa o zgromadzeniach. Jednak samo uczestnictwo w zakazanym lub rozwiązanym zgromadzeniu nie jest karalne (wykroczeniem jest jedynie przewodniczenie takiemu zgromadzeniu), nie ma też ustawowego obowiązku podporządkowania się wezwaniom i zarządzeniom przedstawiciela organu gminy w przypadku rozwiązania przezeń zgromadzenia.

Czym w tej sytuacji miałoby być „wzmocnienie uprawnień władz samorządowych w zakresie decydowania o możliwości organizowania demonstracji”? Czy chodzi o wprowadzenie wymogu uzyskiwania zezwolenia na ich zorganizowanie? Obowiązku

podporządkowania się wezwaniom i zarządzeniom przedstawiciela organu gminy w przypadku rozwiązania przezeń zgromadzenia? Kary grzywny za samo uczestnictwo w rozwiązanej lub zakazanej demonstracji? A może poszerzenia katalogu powodów umożliwiających jej zakazanie lub rozwiązanie – o np. zagrożenie dla porządku publicznego lub sprzeczność z „intereselem społecznym”?

Jeśli tak, to warto przypomnieć, że wszystko to już kiedyś obowiązywało na mocy ustawy o zgromadzeniach z 29 marca 1962 roku. Pan prezydent może sięgnąć do starych, sprawdzonych rozwiązań.

Autor i źródło: [Jacek Sierpiński](#)